

FELIKSA DUNIA

ur. 1920; Kazimierz Dolny

Miejsce i czas wydarzeń	Kazimierz Dolny, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Kazimierz Dolny, dwudziestolecie międzywojenne, życie codzienne, łaźnia miejska

Łaźnia miejska w przedwojennym Kazimierzu Dolnym

Łaźnia była, to jest za szkołą zawodową, tam łaźnia była, od Żabiej ulicy. Tam stoi ten budynek. Mój ojciec chodził do tej łaźni, jak był przeziębiony, tam były takie półki, robili parę, jeszcze różgami bili, chłostali, jak kto był przeziębiony. I ojciec mój chodził wtedy.

Tam się nie modlili, tylko się myli, no to dlaczego [miał nie wejść], jak kto chciał? Żyli z sobą razem. Mój ojciec chodził też tam się wykapać do tej łaźni. Tam go wychłostali, bo był przeziębiony, to mu dali ducha. W szabas to zakazane [było].

Data i miejsce nagrania	2003-04-09, Kazimierz Dolny
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"